

Sygn. akt V KK 348/12

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 1 marca 2013 r.,
sprawy R. P.
skazanego z art. 197§3 pkt 1,2 i 3 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 kwietnia 2012r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
w J.
z dnia 22 grudnia 2011 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011r., Sąd Okręgowy w J. skazał R. P. na karę 5 lat pozbawienia wolności za trzy przestępstwa z art. 197§3 pkt 1,2,3 kk w zw. z art. 197§1 kk popełnione w warunkach ciągu przestępstw (art. 91§1 kk), polegające na doprowadzeniu podstępem i przemocą małoletniej poniżej 15 lat B. K, we współdziałaniu z inną osobą, do obcowania płciowego.

Na podstawie art. 41a§2 kk Sąd ten orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z B. K. przez 10 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012r., uzupełnił o art. 91§1 kk podstawę orzeczenia o środku karnym, a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od prawomocnego wyroku obrońca skazanego podniósł zarzuty rażącego naruszenia art. 433§2 kpk i art. 457§3 kpk, mającego istotny wpływ na treść wyroku, przez:

- nienależyte rozważenie zarzutu apelacji i uznanie, że nie wystąpiły nowe istotne okoliczności uzasadniające ponowne przesłuchanie na rozprawie małoletniej pokrzywdzonej B. K.;

- niezasadne zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny ustalenia, że świadek E. K. dowiedziała się o fakcie gwałtu na B. K. dopiero podczas rozpytywania w Komisariacie Policji;

- nienależytym rozważeniu zarzutów apelacji kwestionujących oddalenie wniosków dowodowych obrońcy, przy uznaniu, że przesłuchanie lekarza ginekologa, który badał pokrzywdzoną po zdarzeniach objętych oskarżeniem, a także dowód z bilingu rozmów M. P., nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy; nadto na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu seksuologii dla ustalenia czy pokrzywdzona była obiektem molestowania seksualnego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W istocie całość kasacji sprowadza się do zarzutu nienależytego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny zarzutów podniesionych przez obrońcę w apelacji od wyroku Sądu I instancji. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu kasacji wskazuje na to, że nienależyte rozpoznanie apelacji miałyby polegać na tym, iż nie została ona uwzględniona. Skarżący nie wskazał w czym miałyby się przejawiać nierozważenie zarzutów apelacji (art. 433§2 kpk), bądź niepodanie w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd odwoławczy uznał te zarzuty za niezasadne (art. 457§3 kpk). Podtrzymawał natomiast stanowisko, że wysunięte w apelacji zarzuty powinny być zostać uwzględnione.

Taki sposób skarżenia prawomocnego wyroku kasacją świadczy o tym, że skarżący zmierzał do ponowienia kontroli apelacyjnej wyroku Sądu I instancji, co

przecież jest proceduralnie niedopuszczalne. Tak skonstruowana kasacja, już z tych powodów jawi się jako bezzasadna w stopniu oczywistym.

Krótko więc tylko odnosząc się do poszczególnych zarzutów kasacji należy stwierdzić, że;

- Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu rzeczowo wykazał, dlaczego aprobował oddalenie przez sąd *meriti* wniosku o ponowne przesłuchanie B. K., w sytuacji, gdy w myśl art. 185a§1 kpk w sprawie o przestępstwa zarzucone oskarżonemu, pokrzywdzonego, który nie ukończył 15 lat przesłuchuje się tylko raz (*nota bene* w niniejszej sprawie przesłuchano ją dwukrotnie w postępowaniu przygotowawczym), a nadto, dlaczego nie zaistniały „istotne okoliczności” w rozumieniu tego przepisu, które uzasadniałyby konieczność kolejnego przesłuchiwanie małoletniej;

- w uzasadnieniu prawomocnego wyroku przekonująco wywiedziono, że dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie nie mogło mieć istotnego znaczenia w jakiej fazie postępowania świadek E. K. poznała określone szczegóły dotyczące czynów zarzuconych oskarżonemu; wszak ustalenia co do ich popełnienia zostały poczynione na podstawie innych dowodów; wysunięcie odnośnego zarzutu w apelacji nie mogło więc prowadzić do podważenia tych ustaleń;

- w uzasadnieniu tegoż wyroku Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich dalszych kwestii podniesionych w kasacji pod zbiorczą formułą zarzutu niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych, tj. o przesłuchanie lekarza ginekologa, który badał pokrzywdzoną i pozyskanie bilingów rozmów telefonicznych matki oskarżonego, a także nieodrzczenia opinii biegłej psycholog M. G. i powołania kolejnego jeszcze biegłego. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że rozpoznanie apelacji w tym zakresie nastąpiło z obrazą któregokolwiek ze wskazanych przez skarżącego przepisów.

W tym stanie rzeczy kasację obrońcy skazanego należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

O obciążeniu skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636§1 kpk w zw. z art. 518 kpk.